

Sygn. akt V Ca 904/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Barbara Chłędowska
Sędzia:	SSO Magdalena Kocój (spr.)
Sędzia:	SSR del. do SO Witold Benicki
Protokolant:	Tomasz Kluz

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2017r. w Rzeszowie  
na rozprawie  
sprawy z powództwa H. S.  
przeciwko Zespołowi Opieki Zdrowotnej w S.  
o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki  
od wyroku Sądu Rejonowego w S.

z dnia 27 września 2016 r., sygn. akt I C 198/16

I. oddala apelację,

II. oddala wniosek o przyznanie adwokatowi z urzędu – T. R. kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu,

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 400 zł (czterysta złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Magdalena Kocój SSO Barbara Chłędowska SSR del. do SO Witold Benicki

Sygn. akt V Ca 904/16

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 30 maja 2017r.**

Sąd Rejonowy w S.po rozpoznaniu sprawy z powództwa H. S.

przeciwko pozwanemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w S. o zadośćuczynienie w wyroku z dnia 27 września 2016r. sygn. akt I C 198/16 oddalił powództwo, nie obciążył powódki kosztami procesu i zasądził od Skarbu Państwa – Sądu

Rejonowego w S.na rzecz adwokata T. R. – Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 4.428,00 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce H. S. z urzędu.

Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 13 lipca 2015 roku lekarz dyżurny Oddziału Chirurgii Ogólnej - W. O. uczestniczył w przyjmowaniu K. S. do szpitala w S.. Pacjent przywieziony został przez Pogotowie Ratunkowe ze skierowaniem od lekarza rodzinnego na Oddział Chirurgii Ogólnej, w stanie ogólnym ciężkim. Kontakt z nim był utrudniony z powodu zaburzenia słuchu oraz ciężkiego stanu zdrowia. Fakt ten utrudniał zebranie wywiadu dotyczącego choroby i powodu z jakiego został skierowany do szpitala. Od córki K. S.– D.K.lekarz dyżurujący odebrał wywiad dotyczący powodu skierowania ojca do szpitala. Dowiedział się, że pacjent od dwóch, trzech dni przed przyjęciem do szpitala czuł się bardzo źle, natomiast od dłuższego czasu czuł się źle. Natomiast, czy był leczony tego lekarz dyżurny nie dowiedział się od córki pacjenta.

Po przyjęciu pacjenta na izbę przyjęć, zostały przeprowadzone mu niezbędne badania, konieczne do podjęcia decyzji na jaki oddział pacjent ma być przyjęty i jakie są jego konkretne dolegliwości. Pacjent miał wykonane wszystkie badania laboratoryjne krwi, EKG serca, zdjęcie RTG płuc oraz badanie USG brzucha, które wykonywał lekarz dyżurny W. O.. Po przeprowadzeniu tych wszystkich badań pacjent został przyjęty na Oddział Chirurgii około godz. 22:00. Główną przyczyną stanu chorego i jego dolegliwości był rozsiany proces nowotworowy wychodzący najprawdopodobniej z gruczołu krokowego, czyli prostaty. Badania USG brzucha wykazały liczne, duże przerzuty nowotworowe do wątroby, ponadto badanie RTG płuc wykazało również zmiany guzowate w obu płucach opisane przez radiologa jako przerzuty nowotworowe lub pierwotnie złośliwy nowotwór obu płuc. W badaniu USG brzucha stwierdzono wysięg w jamie otrzewnej, świadczący o procesie nowotworowym w jamie brzusznej. Aby upewnić się skąd wywodzi się nowotwór wykonano badania na antygeny nowotworowe z krwi. Antygen PSA był znaczenie podwyższony, co wskazywało na złośliwy nowotwór prostaty, natomiast antygen CEA również był podwyższony i wskazywał na rozsiany proces nowotworowy. Wszystkie przeprowadzone badania upewniły lekarza dyżurującego, że pacjent ma zaawansowaną chorobę nowotworową z przerzutami. To było przyczyną ciężkiego stanu pacjenta. Po przyjęciu pacjent miał podwyższone parametry badań, wskazujące na przewlekłą niewydolność nerek i został zacewnikowany, ale pomimo tego, podawanych leków i kroplówek nie uzyskano poprawy jego stanu. K. S. został podłączony do monitora, celem kontrolowania akcji serca i ciśnienia krwi. Stan pacjenta ulegał pogorszeniu i wystąpiły u niego również zaburzenia stanu psychicznego, okresowo był pobudzony i chciał wstawać z łóżka. Prawdopodobnie było to konsekwencją narastania niewydolności nerek, tzw. mocznicy. W konsekwencji nastąpiło zatrzymanie akcji serca i oddechu. Lekarz drużyny wraz z pielęgniarkami podjęli działania reanimacyjne, czyli masaż serca i sztuczny oddech. Wezwano na pomoc anestezjologa i wspólnie prowadzono akcję reanimacyjną. Niestety akcja ta nie przyniosła żadnego rezultatu.

W dniu 14 lipca 2015 roku o godzinie 6:10 nastąpił zgon pacjenta. Córka pacjenta D. K. nie wносиła żadnych zastrzeżeń co do prawidłowości leczenia ojca i prosiła o zwolnienie go z sekcji zwłok.

Powódka H. S. w dniu 1 września 2015 roku złożyła do Prokuratury Rejonowej w S.zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa i domagała się wyjaśnienia okoliczności śmierci jej męża K. S., który zmarł w dniu 14 lipca 2015 roku, mając 81 lat.

Postanowieniem z dnia 30 września 2015 roku Prokuratura Rejonowa w S.odmówiła wszczęcia śledztwa z uwagi na to, iż przyczyną śmierci K. S. nie było zachowanie osoby trzeciej i stwierdzono brak ustawowych znamion czynu zabronionego określonego w treści art. 155 k.k. W uzasadnieniu decyzji podano, iż córka D. K. oświadczyła, że jej ojciec cierpiał na szereg nieleczonych schorzeń, które były pośrednią przyczyną jego zgonu, a w następstwie tego doszło do niewydolności krążeniowej organizmu, pomimo wytężonej pracy personelu szpitala. Podkreśliła, że jej matka będąc osobą

w podeszłym wieku częstokroć posiada niewłaściwą ocenę rzeczywistości, a powodowana żalem po śmierci męża bezpodstawnie oskarża personel szpitala o przyczynienie się do jego śmierci.

Bezpośrednią przyczyną zgonu pacjenta K. S. było zatrzymanie krążenia w przebiegu niewydolności wielonarządowej, a szczególnie niewydolności nerek, objawiających się bezmoczem. Na ten stan niewątpliwie wpływ miał podeszły wiek pacjenta oraz choroba nowotworowa z rozsiewem nowotworowym, wychodząca prawdopodobnie z prostaty. Rozsiana choroba nowotworowa jest zawsze chorobą śmiertelną. Biorąc pod uwagę krótki, bo zaledwie kilkugodzinny pobyt pacjenta w Oddziale Chirurgii personel medyczny wykonał prawidłowo i z dużym zaangażowaniem wszystkie możliwe do wykonania, w tak krótkim czasie, badania zarówno laboratoryjne, jak i obrazowe, wdrażając właściwe postępowanie lecznicze, a nawet podjął próbę akcji reanimacyjnej, pomimo wieku pacjenta i wstępnego rozpoznania choroby nowotworowej z rozsiewem nowotworowym. Należy zatem wykluczyć dopuszczenie się nieprawidłowości i zaniedbań w przebiegu leczenia pacjenta.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, po dokonaniu analizy w oparciu o art. 430 w zw. z art. 415 kc, że podstawową kwestią w sprawie było ustalenie, czy personelowi medycznemu pozwanego, można w ogóle przypisać „winę” odnośnie podejmowanych czynności medycznych i ich wpływu na śmierć męża powódki.

Sąd Rejonowy uznał, że zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy, dokumentacja medyczna K. S., akta sprawy Ds. 510/15 Prokuratury Rejonowej w S., a w szczególności opinia biegłego sądowego Z. S., który wykluczył dopuszczenie się przez personel medyczny pozwanego jakichkolwiek nieprawidłowości i zaniedbań w przebiegu leczenia tego pacjenta, nie dał podstaw, aby można uznać, że istniał związek przyczynowy między postępowaniem personelu medycznego szpitala w S., a zgonem męża powódki. Bezpośrednią przyczyną zgonu pacjenta K. S. było zatrzymanie krążenia w przebiegu niewydolności wielonarządowej, a szczególnie niewydolności nerek, objawiających się bezmoczem. Na ten stan niewątpliwie wpływ miał podeszły wiek pacjenta oraz choroba nowotworowa z rozsiewem nowotworowym, wychodząca prawdopodobnie z prostaty. Uznając, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności cywilnoprawnej za śmierć męża powódki powództwo oddalił.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na podstawie art. 102 k.p.c., a na podstawie § 6 pkt 6 oraz § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. R. – Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 4.428,00 złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Apelację od niniejszego wyroku wniosła osobiście powódka żądając jego zmiany i zasądzenia na jej rzecz odszkodowania za śmierć męża, którego się domagała w pozwie w wysokości 55 000 zł.

Apelacja ta zalega na karcie 99 akt sprawy.

Ponadto apelację wniósł jej pełnomocnik z urzędu – karta 91 – 95, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227, art. 232 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego powódki w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka, a to prokuratora J.Z., który mógł posiadać informacje istotne dla rozstrzygnięcia sprawy; opinii biegłego z zakresu ratownictwa medycznego, mimo że dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy jako że biegły tej specjalności posiada wiadomości specjalne niezbędne dla wyjaśnienia ewentualnych zaniedbań, nieprawidłowości w leczeniu K. S., zwłaszcza w początkowym, najistotniejszym etapie udzielania pomocy,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań powódki, którym bezpodstawnie odmówiono wiarygodności

czego skutkiem było arbitralne ustalenie, że brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanego za śmierć męża powódki.

W dalszej części apelacji wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji i przyznanie nieopłaconych, nawet w części, kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu wg norm przepisanych.

Uzasadnienie apelacji zalega na k. 92-95.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wносиła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. Poza merytorycznym odniesieniem się do żądań pozwu i apelacji w uzasadnieniu odpowiedzi na apelację strona pozwana wskazała ponadto, iż nie podziela stanowiska Sądu I instancji zawartego w treści pkt II i III wyroku z 27 września 2016 roku o nieobciążaniu powódki kosztami postępowania i wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu w związku z całkowicie nieuzasadnionym żądaniem powódki zawartym w pozwie, którego bezzasadność potwierdziła już w toku postępowania przed Prokuraturą Rejonową w S.m.in. córka powódki D. K.. Pełnomocnik pozwanego wskazał dodatkowo, że skoro w wyroku Sądu Rejonowego zaskarżonym apelacją w sposób szczegółowy, w oparciu o wydaną w sprawie opinię biegłego Sąd I instancji uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia powództwa, to z tego względu na obecnym etapie postępowania tj. postępowania odwoławczego, skoro powódka reprezentowana dodatkowo przez fachowego pełnomocnika, decyduje się w dalszym ciągu prowadzić proces, brak jest podstaw do nieobciążania jej kosztami postępowania za II instancję.

Trudno też, zdaniem strony pozwanej, uznać za zasadne, aby w takiej sytuacji pozwana, której stanowisko zostało całkowicie podzielone przez Sąd I instancji oraz na skutek oczywiście bezzasadnej apelacji, zmuszona była w celu obrony swoich praw ponosić dalsze koszty procesowe, w tym wynagrodzenie swojego pełnomocnika procesowego.

Odpowiedź na apelację znajduje się na kartach 108 – 111 akt sprawy.

### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Apelacja powódki jest całkowicie nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że istota postępowania apelacyjnego polega na tym, że oceny Sądu Odwoławczego, dotyczące zarówno stanu faktycznego jak i stosowania prawa, są niejednokrotnie powtórzeniem procesów decyzyjnych Sądu I instancji, dokonanych pod kątem podniesionych zarzutów. Wobec takiego rozumienia kognicji Sądu II instancji, wreszcie aprobaty dla sposobu ustalenia podstawy faktycznej i oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy, nie ma potrzeby ich powielania, a należy jedynie ustosunkować się do podniesionych zarzutów.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zarówno dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne przyjmując je za własne, jak również rozważania Sądu Rejonowego, co do podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew zarzutom apelacji, wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c, albowiem właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, w tym zeznania powódki zwłaszcza w kontekście wszystkich pozostałych dowodów, i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Ocenie dowodów, zatem także zeznań powódki H. S., dokonanej przez Sąd Rejonowy nie można zarzucić przekroczenia granic swobody wyznaczonej ramami proceduralnymi, regułami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się w orzeczeniu Sądu Rejonowego błędów w ustaleniach faktycznych zarzucanych w apelacji przez powódkę. Sąd w swoim uzasadnieniu w sposób logiczny wskazał argumentację, która legła u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia. Podkreślenia wymaga przy tym, że przedstawienie przez stronę niezadowoloną z zaskarżonego rozstrzygnięcia własnej wersji stanu faktycznego i własnej oceny – odmiennej od ustaleń dokonanych lub zaakceptowanych przez sąd orzekający – nie usprawiedliwia zarzutu naruszenia przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 233 § 1 k.p.c. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2010 roku, II UK

154/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 lipca 2008 roku, I ACa 432/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 czerwca 2008 roku, I ACa 380/08).

Z prawidłowych ustaleń faktycznych wyciągnięte zostały właściwie wnioski, a w konsekwencji Sąd pierwszej instancji prawidłowo zinterpretował treść oraz znaczenie zastosowanych przepisów prawa.

Jak wynika z wszechstronnego i wnikliwego postępowania dowodowego po stronie pozwanego nie zaistniała zarzucana przez powódkę odpowiedzialność za śmierć jej męża. Przeciwnie, działania personelu medycznego pozwanego ZOZ w S. były fachowe i profesjonalne. Przyczyną śmierci K. S., jak wynikało z dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego był rozszany proces nowotworowy. Powódka zatem bezzasadnie oskarżała personel pozwanego, a czyniła to w postępowaniu odszkodowawczym już po odmowie wszczęcia śledztwa przez Prokuraturę, która badała sprawę.

Nie można uznać za uzasadnionego zarzutu naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227, 232 kpc.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż wniosek dowodowy z przesłuchania Prokuratora J.Z. był zbędny, albowiem okoliczności prowadzonego postępowania przygotowawczego wynikały z akt Ds. 510/15. Podobnie nie zasługiwał na uwzględnienie jako zbędny dla rozpoznania sprawy wniosek z opinii biegłego z zakresu ratownictwa medycznego, wobec wyczerpującej i fachowej opinii biegłego z zakresu chirurgii dr n. med. Z. S..

Po drugie, pełnomocnik powódki przed Sądem I instancji nie zgłosił w tym zakresie zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc, co czyni w postępowaniu apelacyjnym zgłoszone zarzuty bezprzedmiotowymi.

Z tych względów, w oparciu o art. 385 kpc apelację oddalono.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu apelacyjnym został uznany za nieuzasadniony. Wniesienie apelacji okazało się oczywiście bezzasadne. Dlatego z tych względów nie było podstaw do przyznania autorowi apelacji kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu. Podstawę prawną ich przyznania dla adwokata ustanowionego przez sąd stanowią przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U poz. 1801). Zgodnie z tymi przepisami sąd, określając wysokość opłaty za czynności adwokata bierze pod uwagę m.in. charakter sprawy, niezbędny nakład i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (§4 cyt. rozporządzenia). Nie można przy tym nie zauważyć, iż za reprezentowanie powódki przed Sadem I instancji pełnomocnikowi z urzędu przyznano kwotę 4428 zł.

W postanowieniu z dnia 20 września 2007 r., II CZ 69/07 (OSNC 2008, nr 3, poz. 41) Sąd Najwyższy uznał, że adwokat, decydując się na wniesienie środka prawnego oczywiście bezzasadnego, nie może skutecznie domagać się przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, nie jest bowiem udzieleniem "pomocy prawnej" w rozumieniu ww rozporządzenia sporządzenie zażalenia (tu apelacji), które jako oczywiście bezzasadne, podlegało oddaleniu.

Adwokat ustanowiony przez sąd dla strony w postępowaniu cywilnym powinien z pełnym wykorzystaniem wiedzy fachowej odpowiedzialnie ocenić, czy przysługujący stronie środek prawny nie jest oczywiście bezzasadny. W judykaturze wyrażony został pogląd, że adwokat ustanowiony dla strony przez sąd może odmówić sporządzenia kasacji, jeżeli byłaby ona niedopuszczalna lub oczywiście bezzasadna (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2000 r., III CZP 14/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 21). Argumenty przedstawione w tej uchwale są aktualne także w przypadku odmowy sporządzenia zażalenia, jeśli zatem adwokat, mimo przekonania, że wniesiony środek prawny jako oczywiście bezzasadny, zostanie oddalony, decyduje się na jego wniesienie, to nie może skutecznie domagać się przyznania od Skarbu Państwa kosztów udzielonej pomocy prawnej (zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r. II CZ 69/07).

Jak słusznie podnosi się w doktrynie, pełnomocnik z urzędu, który stwierdza bezzasadność wnoszenia środka odwoławczego, a jest do tego obligowany przez reprezentowaną przez siebie stronę, ma możliwość powiadomić organ ustanawiający i zwrócić się do Sądu z wnioskiem o zwolnienie go z funkcji pełnomocnika z urzędu nie narażając się na naruszenie Kodeksu etyki zawodowej (§ 57).

Wniesienie przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd środka prawnego oczywiście bezzasadnego nie uzasadnia przyznania mu od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Z tych względów wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu apelacyjnym został oddalony (pkt. II wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt. III, stosownie do art. 102 kpc. Przypomnieć należy, iż fakt zwolnienia strony od kosztów sądowych nie zwalnia tej strony od zwrotu wygrywającemu przeciwnikowi poniesionych kosztów. Z tych względów, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 400 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego, mając z jednej strony na uwadze całkowitą bezzasadność apelacji, z drugiej zaś trudną sytuację materialną i zdrowotną strony powodowej.

SSO Barbara Chłędowska SSO Magdalena Kocój SSR del. do SO Witold Benicki

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)